



Bruksela, dnia 4 lutego 2010 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 6/2010

### **Dyskusje podczas posiedzeń komisji Parlamentu Europejskiego styczeń 2010 (wybrane)**

#### **1. INSTYTUCJE – Ministrowie rządu hiszpańskiego przedstawiają priorytety prezydencji hiszpańskiej**

Ministrowie rządu Hiszpanii, sprawującej prezydencję w pierwszej połowie 2010 r., przedstawili priorytety prezydencji w komisjach w Parlamencie Europejskim i odpowiadali na pytania eurodeputowanych.

- **Sprawy gospodarcze i monetarne**

Minister finansów i ds. gospodarczych w rządzie Hiszpanii, pani **Elena Salado**, powiedziała podczas posiedzenia Komisji Gospodarczej i Monetarniej PE, że wszystkie hiszpańskie priorytety prezydencji w dziedzinie gospodarki UE będą ukierunkowana na „stworzenie solidnych podstaw, które pozwolą na poczynienie postępów w dziedzinie gospodarki i uniknięcie kryzysu w przyszłości”.

**Arlene McCarthy** (S&D, Wielka Brytania) spytała, czy UE nie powinna być bardziej ambitna, niż była do tej pory Rada, w zakresie regulacji kwestii wysokich premii. Minister Salgado odpowiedziała, że obecny projekt dyrektywy wymaga dokonania przeglądu polityki wynagrodzeń w taki sposób, aby w przyszłości nie zachęcać do promowania kultury nadmiernego ryzyka.

**Diogo Feio** (PPE, Portugalia) spytał, „Czy Pakt Stabilności i Wzrostu ułatwia powrót na ścieżkę wzrostu gospodarczego, czy też potrzebuje on gruntownego przeglądu?”. Pani Salgado odpowiedziała, że Traktat Lizboński doda kilka nowych elementów, ale w istocie, obecny pakt jest kluczem do ożywienia gospodarczego.

Pytana o szczegółowe przepisy oraz o chęć prezydencji do współpracy z Parlamentem Europejskim, pani Salgado odpowiedziała, że ma nadzieję na uzyskanie w pierwszym czytaniu porozumienia z Parlamentem i zakończenie prac nad pakietem legislacyjnym wzmacniającym nadzór finansowy w UE. Przewiduje się, iż nowe europejskie organy nadzoru finansowego rozpoczną działanie do końca 2010 roku. Ponadto, zostaną

podjęte prace zmierzające do uregulowania statusu prawnego agencji ratingowych i wzmocnienia infrastruktury rynków kapitałowych. Celem hiszpańskiej Prezydencji będzie też pogłębienie wspólnego rynku usług finansowych oraz powołanie systemu zarządzania kryzysowego, w tym zharmonizowanego mechanizmu wczesnej interwencji i rozwiązywania kryzysów w sektorze bankowym. Prezydencja hiszpańska będzie też dążyła do zapewnienia UE właściwej pozycji w stosunkach z państwami Grupy G-20, MFW i Banku Światowego i będzie kontynuowała działania na rzecz stworzenia nowego, międzynarodowego porządku finansowego.

- **Rozwój regionalny**

Sekretarz stanu ds. finansów, **Carlos Ocaña y Pérez de Tudela**, powiedział na posiedzeniu Komisji Rozwoju Regionalnego, że różnice między państwami członkowskimi i regionami mogą być dodatkowo uwypuklone przez kryzys gospodarczy i dlatego polityka spójności UE jest ważnym narzędziem niwelowania tych różnic poprzez restrukturyzację gospodarek i tworzenie bardziej zrównoważonych regionów. Minister z zadowoleniem przyjął włączenie spójności terytorialnej do zapisów Traktatu z Lizbony i zobowiązał się do walki o jej włączenie do strategii UE na rok 2020.

Minister zobowiązał się do uproszczenia przepisów i procedur oraz zapewnienia, by wydatkowane pieniądze były lepiej powiązane z osiąganiem określonych celów polityki regionalnej. **Constanze Krehl** (S&D, Niemcy), podkreślił potrzebę wyjaśnienia tych celów. **Oldřich Vlasák** (ECR, Czechy), powiedział, że zaostrzenie kontroli beneficjentów funduszy zwiększy ich obciążenia administracyjne. **Lambert van Nistelrooij** (PPE, Holandia) powiedział, że Hiszpania pokazuje, w jaki sposób polityka spójności może pobudzić rozwój gospodarczy. **Karima Delli** (Zieloni / ALE, Francja) spytała o fundusze na rzecz integracji społecznej. Minister odpowiedział, że ze względu na kryzys „nie będzie większej ilości pieniędzy przeznaczonych na ten cel”.

- **Wolności obywatelskie**

Minister spraw wewnętrznych Hiszpanii, **Alfredo Pérez Rubalcaba**, powiedział, że prezydencja hiszpańska skoncentruje się na zdefiniowaniu planu działań w celu implementacji Programu Sztokholmskiego dotyczącego współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i spraw wewnętrznych poprzez utworzenie komisji ds. bezpieczeństwa wewnętrznego (ang. *internal security committee*) i rozwiązanie problemów technicznych z systemem Schengen i systemem informacji wizowej SIS II i VIS.

Minister wezwał do wypracowania wewnętrznej strategii bezpieczeństwa, która byłaby „prostym, zwięzłym i krótkim dokumentem, wyjaśniającym, jakie rodzaje ryzyka i zagrożenia są wspólne dla państw członkowskich UE” oraz proponującym możliwe rozwiązania. Prezydencja będzie starała się wzmocnić i odnowić stosunki transatlantyckie celem zwalczania terroryzmu.

Minister Pérez Rubalcaba zaproponował także utworzenie wspólnych policyjnych grup współpracy oraz programu na kształt Erasmusa dla policjantów. Podkreślił

zaangażowanie policji w zwalczanie cyberprzestępczości, pranie brudnych pieniędzy, walkę z przemocą oraz przemyt narkotyków.

Minister pracy i imigracji Hiszpanii, pan **Celestino Corbacho Chaves**, powiedział, że jest mocno zaangażowany w ukształtowanie szerokiej, długotrwałej i zintegrowanej polityki migracyjnej, która będzie brała pod uwagę potrzeby rynków pracy. Pakt ds. Imigracji i Azylu jest podstawą do wypracowania takiej polityki. Podkreślił potrzebę dalszej pracy nad zjawiskiem legalnej imigracji, polityką integracji, planem działania na rzecz małoletnich pozbawionych opieki, dyrektywą dotyczącą pozwolenia na pracę i dyrektywą nt. pracowników sezonowych. „Europa będzie potrzebować więcej imigracji w przyszłości”, przyznał, dodając jednak, że musi być to proces „regularny i kontrolowany”.

Prezydencja podejmie także prace na rzecz wzmocnienia wspólnej europejskiej polityki imigracyjnej i azylowej poprzez realizację Europejskiego Porozumienia ws. Imigracji i Azylu i podejmowanie działań przewidzianych w Globalnym Podejściu wobec Migracji.

- **Wolności obywatelskie, sprawiedliwość i sprawy wewnętrzne**

Wzmocnienie ochrony praw podstawowych obywateli, przyjęcie dyrektywy w sprawie praw osób zatrzymanych, poprawa usług administracji wymiaru sprawiedliwości na szczeblu UE i zwalczanie przemocy wobec kobiet, terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, we współpracy z krajami trzecimi - to główne priorytety prezydencji hiszpańskiej wymienione przez ministra sprawiedliwości Hiszpanii, **Francisco Caamaño Domínguez**, podczas posiedzenia Komisji Wolności Obywatelskich PE.

Zapytany przez kilku posłów o tymczasowe porozumienie z USA w sprawie SWIFT, minister powiedział, że było to przedłużenie poprzedniej umowy, której celem było zapobieganie penetrowaniu systemów bezpieczeństwa przez osoby nieupoważnione i była symbolem tego, że „nie zaprzestajemy naszej walki z terroryzmem”. Według ministra Caamaño Domínguez, „nie ma możliwości przesunięcia wejścia w życie porozumienia, ponieważ byłaby to jednostronna decyzja UE”. „Mamy jeszcze dziewięć miesięcy na przemyślenie kwestii dotyczących wymiany informacji z USA i ochrony danych”, powiedział.

- **Transport**

Hiszpański minister ds. transportu, **José Blanco Lopez**, przedstawił priorytety swojego rządu dla tego sektora, do których należą: bezpieczeństwo i konkurencyjność gospodarcza transportu oraz zrównoważony transport miejski. Nowa prezydencja będzie wspierała legislację, mającą na celu harmonizację sieci kolejowych, celem zwiększenia udziału przewozów kolejowych w transporcie towarów.

Na pytanie dotyczące praw pasażerów, minister Lopez odpowiedział, że będzie starał się doprowadzić do porozumienia dotyczącego dwóch rozporządzeń omawianych w tej chwili w Parlamencie Europejskim i z państwami członkowskimi, dotyczących **podróży drogowych i morskich**. Odpowiadając na pytania dotyczące środków bezpieczeństwa na lotniskach, podejmowanych po ostatniej nieudanej próbie zamachu

terrorystycznego w grudniu, podkreślił, że: „prezydencja i Komisja Europejska są zdania, że istnieje potrzeba zwiększonego bezpieczeństwa: obywatele nie rozumieją, jeśli nie podejmiemy żadnych działań w tak pilnej sprawie”. Odnośnie stosowania skanerów ciała, powiedział: „konieczne jest zagwarantowanie bezpieczeństwa pasażerów, jednak bez naruszania ich prywatności”.

- **Zdrowie publiczne**

„Chcemy wykorzystać mocne strony europejskiego modelu ochrony zdrowia - powszechności, równości i solidarności oraz dostępu do bezpiecznej i wysokiej jakości opieki zdrowotnej - oraz zbudować wspólną europejską przestrzeń zdrowotną”, powiedziała hiszpańska minister zdrowia **Trinidad Jiménez** podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności. Dawstwa i przeszczepiania narządów, opakowania farmaceutyków i bezpieczeństwo żywności – to priorytety prezydencji hiszpańskiej, dodała minister.

Temat transgranicznej opieki zdrowotnej był często poruszany przez eurodeputowanych. **Dagmar Roth-Behrendt** (S&D, Niemcy) zapytała, czy prezydencja planuje podjąć działania „uczciwego pośrednika”. Z kolei **Antonia Parvanova** (ALDE, Bułgaria) chciała się dowiedzieć, jak minister planuje osiągnąć zamierzone cele. Minister Jiménez odpowiedziała, że spotka się nowym komisarzem ds. zdrowia w najbliższych dniach w celu omówienia problemu i że ona sama jest mocno zaangażowana w poszukiwanie konsensusu w sprawie dyrektywy.

**Elżbieta Łukacijewska** (PPE, Polska) i **Michèle Rivasi** (Zieloni, Francja) pytali, czy reakcja UE na wirusa grypy AH1N1 była proporcjonalna. Pani Jiménez odpowiedziała, że decyzje zostały podjęte na podstawie dostępnych danych i że istnieje możliwość, że dzięki reakcji UE zapobieżono szerszej epidemii.

- **Kultura**

Minister kultury Hiszpanii, pani **Ángeles González-Sinde**, przedstawiła Komisji Edukacji i Kultury priorytety prezydencji hiszpańskiej w dziedzinie kultury, do których należą: promocja „europejskiego dziedzictwa” oraz „wspieranie sektora twórczego i digitalizacji treści związanych z kulturą”. „Inwestowanie w kulturę może znacząco przyczynić się do wyjścia Europy z kryzysu gospodarczego”, powiedziała.

Pani González-Sinde zobowiązała się do poprawy dostępu do kultury na stronach internetowych i kontynuacji projektu Europeana - biblioteki cyfrowej. W odpowiedzi na pytanie **Helgi Trüpel** (Zieloni / ALE, Niemcy), minister podkreśliła, że możliwe jest poszerzenia dostępu online do dzieł kultury przy jednoczesnej ochronie praw autorskich.

Podczas, gdy eurodeputowani poparli plan Hiszpanii dotyczący wsparcia cyfryzacji (digitalizacji) kina, wielu posłów podkreślało równocześnie potrzebę wspierania kina europejskiego w ogóle, np. poprzez utworzenie europejskiego ośrodka szkoleniowego aktorów (**Lothar Bisky**, GUE/NGL, Niemcy) lub zapewnienie wsparcia finansowego dla młodych filmowców (**Piotr Borys**, EPP, Polska). Pani González-Sinde zobowiązała się do wzięcia propozycji posłów pod uwagę, nie zapominając

równocześnie o tradycyjnych działalności w dziedzinie kultury, takich jak koncerty, kina czy teatry.

„Jesteśmy zalewani tanimi amerykańskimi produkcjami kinowymi. Czy możliwe jest zwalczanie tego zjawiska?”, spytała **Chrysoula Paliadeli** (S&D, Grecja). Przewodnicząca Komisji, **Doris Pack** (EPP, Niemcy), zasugerowała, by służby dyplomatyczne UE rozpowszechniały kulturę europejską. Minister González-Sinde zgodziła się z tą sugestią i obiecała omówić tę sprawę z Wysokim Przedstawicielem ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, Catherine Ashton.

- **Edukacja**

„Edukacja jest polityką wyrównywania szans” i „najlepszym sposobem na wyjście z ubóstwa” powiedział hiszpański minister edukacji **Angel Gabilondo** w odpowiedzi na pytanie **Lothara Bisky** (GUE / NGL, Niemcy), postawione podczas posiedzenia Komisji Kultury PE. Zapytany przez **Helgę Trüpel** (Zieloni/EFA, Niemcy) o nowe środki na projekty edukacyjne, odpowiedział: „Będziemy mogli otworzyć dyskusję na temat nowych funduszy” tylko wtedy, gdy „edukacja będzie jednym z priorytetów nowej strategii UE 2020”, tj. jeśli ten cel zostanie włączony do strategii w ciągu najbliższych sześciu miesięcy.

**Santiago Fisas** (PPE, Hiszpania) spytał, czy przewidziano jakieś środki w celu ułatwienia mobilności nauczycieli na terenie UE. „Musimy uznać zaangażowanie społeczności edukacyjnej jako kluczowy element procesu bolońskiego, którego celem jest stworzenie europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego”, odpowiedział minister **Gabilondo**.

UE musi dążyć do ograniczenia „wzajemnego braku zaufania między uczelniami i biznesem” i powrotu poglądu, że „społeczna rentowność jest kompatybilna z gospodarczą rentownością”, dodał w odpowiedzi na pytanie **Mortena Lokkegaard** (ALDE, Dania), który zauważył, że „brak jest harmonii między uczelniami i światem biznesu” i w odpowiedzi na pytanie **Cătălin Iwan** (S&D, Rumunia), które dotyczyło „możliwości zwiększenia elastyczności systemu edukacji”, aby mógł się dostosować do zmieniającego się charakteru rynku pracy i zapotrzebowania w przemyśle.

- **Badania naukowe**

**Cristina Garmendia**, hiszpańska minister nauki i innowacji, przedstawiła priorytety prezydencji w dziedzinie badań naukowych. Uznała, że należą do nich: „integracja, zaangażowanie i włączenie” w ramach Europejskiej Przestrzeni Badawczej.

„Badania, rozwój i innowacje są kluczem do ożywienia gospodarczego, a nauka musi nawet bardziej zaangażować się w znalezienie odpowiedzi na wyzwania, takie jak zmiany klimatyczne, nowe źródła energii i ochrona zdrowia”, powiedziała, dodając, że bez większej interakcji i współpracy między światem nauki i innowacji „Europa nie będzie w stanie utrzymać roli wiodącej, ani poprawić swojej pozycji na arenie międzynarodowej”.

Minister zobowiązała się także do zmniejszenia biurokracji, która ogranicza „piątą swobodę” a więc swobodny przepływ wiedzy i talentu, poprzez zwiększenie

mobilności naukowców, uproszczenie przepisów, dotyczących udziału w ramowym programie badań naukowych UE oraz przyspieszenie procesu tworzenia partnerstw publiczno-prywatnych. W sprawie włączenia (integracji społecznej), minister podkreśliła znaczenie zwalczania ubóstwa i wykluczenia społecznego poprzez rozpowszechnianie wiedzy.

Władze publiczne powinny zaufać naukowcom i zmienić system kontroli projektu poprzez nałożenie „mniejszych obciążeń na początkowym etapie składania wniosku i wprowadzenie bardziej rygorystycznych kontroli po zakończeniu projektu”, powiedziała minister w odpowiedzi na pytania **Pilar del Castillo Vera** (PPE, Hiszpania) **Teresy Riera Madurell** (S & D, Hiszpania) oraz **Marii da Graca Carvalho** (PPE, Portugalia).

Aby poprawić zdolność UE do przekształcania wiedzy w konkretne „towary i produkty”, konieczna jest intensyfikacja wymiany informacji między uniwersytetami, sektorem publicznym i przedsiębiorstwami, a zwłaszcza małymi firmami, powiedziała minister w odpowiedzi na pytanie **Oriol Junqueras Vies** (Zieloni / ALE, Hiszpania).

- **Rybołówstwo**

„Priorytetem tej prezydencji będzie przede wszystkim kontynuacja dalszego definiowania filarów reformy wspólnej polityki rybołówstwa. Ponadto, skupimy się na reformie wspólnego rynku, wieloletnich planach zarządzania zasobami sardeli, ostroboka i morszczuka, oraz ekologicznym oznakowaniu”, powiedziała minister środowiska **Elena Espinosa** podczas posiedzenia Komisji ds. Rybołówstwa Parlamentu Europejskiego.

**Carmen Fraga Estévez** (PPE, Hiszpania) spytała o stanowisko pani minister w sprawie propozycji zakazu handlu międzynarodowego tuńczykiem. „Nie występuję tutaj, jako minister mojego kraju, ale jako przedstawiciel prezydencji Rady”, odparła, dodając, że Komisja kończy sprawozdanie w tej sprawie i jako przedstawiciel Rady ona musi poczekać na jego konkluzje. Odpowiadając na pytanie **Raüla Romeva i Rueda** (Zieloni/ALE, Portugalia) dotyczące porozumienia UE-Maroko ws. połowów, minister powiedziała, że takie porozumienie przewiduje utworzenie wspólnego komitetu do monitorowania kwestii spornych, a następne posiedzenie dotyczące tej konkretnej umowy odbędzie się w przyszłym tygodniu w Radzie.

„Poszanowanie dla ochrony środowiska będzie jednym z kluczowych elementów reformy”, powiedziała minister Espinosa w odpowiedzi na pytanie **Ulrike Rodust** (S&D, Niemcy) dotyczące nadmiernych połowów. Na pytanie **Pata Cope Gallaghery** (ALDE, Wielka Brytania) w sprawie zrównania kar za nielegalne połowy, odpowiedziała: „Jestem otwarta na tę debatę” i że ona osobiście uważa, że „potrzebujemy pewnego poziomu jednolitości”.

- **Zatrudnienie i sprawy socjalne**

Prezydencja hiszpańska będzie się koncentrowała na zdefiniowaniu Strategii 2020 - Wzrost i Zatrudnienie, powiedział minister pracy i imigracji Hiszpanii **Celestino Corbacho** podczas posiedzenia Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. Prezydencja podejmie działania na rzecz wzmocnienia konkurencyjności UE m.in.

poprzez poprawę sytuacji w zakresie zatrudnienia. „W perspektywie krótkoterminowej, strategia ta powinna obejmować środki strukturalne podejmowane w celu rozwiązania problemu bezrobocia - szczególnie wśród młodych ludzi, a w dłuższej perspektywie musi umożliwić nam być konkurencyjność w zglobalizowanej gospodarce”, powiedział.

Strategia ta musi „określać konkretne cele, ponieważ dokument konsultacyjny Komisji zawiera niejasne, obejmujące wszystko pomysły”, powiedział sprawozdawca Parlamentu Europejskiego nt. wytycznych dotyczących zatrudnienia na 2010 r. - **Csaba Óry** (PPE, Węgry). „Jeśli chcemy, by obywatele nas zrozumieli, kwestia zatrudnienia musi być priorytetem sama w sobie, a nie tylko wynikać z konkurencyjności”, dodała przewodnicząca Komisji PE **Pervenche Berès** (S&D, Francja).

Ważną rolę podczas hiszpańskiej prezydencji odgrywać będą ochrona socjalna i walka z wykluczeniem społecznym Minister ds. Społecznych, **Trinidad Jimenez**, podkreśliła potrzebę wzmocnienia spójności społecznej w UE, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż rok 2010 został ogłoszony europejskim rokiem walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. „Konkretnie, prezydencja hiszpańska będzie koncentrować się na grupach najbardziej zagrożonych wykluczeniem społecznym, takich jak osoby niepełnosprawne, osoby starsze, a także Romowie”, powiedziała. Hiszpania zapowiada, iż kwestia ta będzie brana pod uwagę również w wymiarze stosunków zewnętrznych UE

Minister ds. równości **Bibiana Aido** powiedziała, że chciałaby, aby zagadnienia dotyczące równości i równouprawnienia były elementem nowej strategii 2020, w celu umożliwienia większego udziału kobiet w rynku pracy.

- **Turystyka**

Sekretarz stanu ds. turystyki, **Joan Mesquida**, wyjaśnił, że głównym priorytetem prezydencji hiszpańskiej w tej dziedzinie jest uczynienie turystyki bardziej konkurencyjną dziedziną gospodarki. Aby osiągnąć ten cel, zaproponował skoordynowane działania w sektorze oraz środki promujące turystykę odpowiedzialną społecznie. Prezydencja hiszpańska zorganizowała trzy spotkania na wysokim szczeblu dotyczące tej kwestii. Minister zwrócił również uwagę na projekt Komisji o nazwie *Calypso*. Celem projektu jest wzrost zatrudnienia, przeciwdziałanie sezonowości w turystyce oraz rozwój regionalnych i lokalnych gospodarek poprzez rozwój turystyki społecznej. Minister podkreślił, że ogromnego wysiłku wymagało dostosowanie infrastruktury turystycznej w UE, by była zgodna z tym planem.

Odpowiadając na pytania posłów o promocję turystyki rowerowej, minister Mesquida powiedział, że aktualnie tworzone są plany na szczeblu europejskim w tej dziedzinie. Ponadto minister poparł pomysł utworzenia europejskiej sieci wiedzy turystycznej.

- **Ochrona konsumentów**

Zbudowanie konsensusu niezbędnego do wprowadzenia ram prawnych UE nt. praw konsumenta, zakończenie prac legislacyjnych w sprawie nazewnictwa produktów włókienniczych i kontynuacja prac w dziedzinie zmiany przepisów dotyczących

bezpieczeństwa produktów - to priorytety prezydencji hiszpańskiej w zakresie ochrony konsumentów, które przedstawił sekretarz generalny ds. polityki społecznej i ochrony konsumentów w hiszpańskim rządzie, **Francisco Mosa Zapatero**, podczas posiedzenia Komisji Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów PE.

Przyszła dyrektywa w sprawie praw konsumentów, która jest obecnie omawiana w Parlamencie, jest projektem sztandarowym. Podnosi kwestię, jak daleko przepisy krajowe w tej dziedzinie powinny być zharmonizowane. „Nie chcemy żadnego obniżenia standardów”, powiedziała **Evelyne Gebhardt** (S&D, Niemcy), podkreślając różnice w poziomie standardów ochrony konsumentów w całej UE. Sprawozdawca Parlamentu **Andreas Schwab** (EPP, Niemcy), z zadowoleniem przyjął dążenie prezydencji do osiągnięcia porozumienia w sprawie uproszczonych i przejrzystych przepisów, co byłoby korzystne dla firm i konsumentów. Jednak zastanawiał się, jak prezydencja zamierza „doprowadzić do harmonizacji, która zastąpi 27 różnych systemów krajowych”. Minister Zapatero opowiedział się za systemem mieszanym zamiast pełnej harmonizacji proponowanej przez Komisję Europejską oraz za „dużą elastycznością”, aby doprowadzić do porozumienia wszystkich stron.

Potrzeba znalezienia równowagi między uproszczeniem ustawodawstwa i utrzymaniem wysokiego poziomu ochrony konsumenta była również omawiana w kontekście propozycji nazewnictwa produktów włókienniczych. Aktualizacja przepisów dotyczących bezpieczeństwa produktów ma być wkrótce zaproponowana przez Komisję. Posłowie poruszyli również kwestię transpozycji przez państwa członkowskie do prawa krajowego dyrektyw UE w sprawie usług i kredytów konsumenckich.

- **Ochrona środowiska**

Hiszpania będzie dążyła do promowania zielonych technologii, wdrożenia rozwiązań mających na celu oszczędzanie energii i wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii, jak również do uwzględnienia aspektów klimatycznych w politykach sektorowych. Dla prezydencji istotne będzie także umocnienie pozycji UE jako globalnego lidera w walce ze zmianami klimatycznymi.

Zmiany klimatyczne i kontynuacja działań podjętych na szczycie w Kopenhadze będą priorytetem prezydencji hiszpańskiej, która „chce wiążącej umowy, która doprowadzi do redukcji globalnych emisji”, powiedziała hiszpańska minister środowiska **Elena Espinosa** podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska PE. Inne priorytety prezydencji to: bioróżnorodność, jakość gleby i powietrza oraz polityka zarządzania zasobami wodnymi.

**Linda McAvan** (S&D, Wielka Brytania) i **Chris Davies** (ALDE, Wielka Brytania), zapytali, jak prezydencja zamierza dążyć do „skierowania kwestii zmian klimatycznych na właściwe tory oraz przywrócenia dyskusji na ten temat na arenie międzynarodowej”. Minister Espinosa zgodziła się, że „konieczne są międzynarodowe starania o utrzymanie wiodącej roli UE i wzmocnienie jej pozycji na arenie międzynarodowej w kwestii walki ze zmianami klimatu” i wyraziła gotowość do starania się o osiągnięcie tych celów. **Richard Seiber** (EPP, Niemcy) zapytał, co prezydencja zamierza zrobić, aby przyjąć jak najszybciej dyrektywę ws. emisji



przemysłowych IPPC (zintegrowanego zapobiegania i kontroli zanieczyszczeń). Pani Espinosa zapewniła, że w czasie prezydencji hiszpańskiej będzie starała się uzyskać porozumienie w sprawie dyrektywy IPPC. Stwierdziła, że chociaż jest to trudne, osiągnięcie tego celu powinno być możliwe do osiągnięcia poprzez „dialog i elastyczność”.

- **Przemysł, energia i telekomunikacja**

Podczas posiedzenia Komisji Przemysłu, hiszpański minister przemysłu, handlu i turystyki - **Miguel Sebastian** – powiedział, że prezydencja hiszpańska będzie się starała, aby plan działań na lata 2010-2014 promujący integrację europejskiego rynku energii, został przyjęty na wiosennym szczycie Rady Europejskiej. Prezydencja będzie kontynuować prace zmierzające do stworzenia wspólnej polityki energetycznej UE oraz do rozwoju infrastruktury, która zapewni dywersyfikację źródeł i dróg transportu surowców energetycznych i poprawi funkcjonowanie wspólnego rynku. „Połączenie sieci energetycznych pozwoli na obniżenie cen energii i poprawi naszą pozycję przetargową w stosunku do państw-producentów”, powiedział minister w odpowiedzi na pytanie **Teresy Riera Madurell** (S&D, Hiszpania). Minister Sebastian także zapewnił **Lenę Ek** (ALDE, Szwecja), że plan doprowadzi do postępów w dziedzinie efektywności energetycznej.

Prezydencja wezwała także Radę do zatwierdzenia w lutym europejskiej strategii ws. elektrycznych pojazdów. Minister wyjaśnił, że jeśli kiedyś wszystkie samochody w Hiszpanii będą elektryczne doprowadzi to do redukcji emisji równorzędnej z efektami posadzenia 4,5 miliarda drzew.

„Musimy mieć substytut i wsparcie dla odnawialnych źródeł energii. Węgiel to nasz plan B”, powiedział minister Sebastian w odpowiedzi na pytania **Reinharda Bütikofera** (Zieloni / EFA, Niemcy) i **Konrada Szymańskiego** (ECR, Polska), dotyczące państwowych spółek węglowych w Hiszpanii. Zapytany przez **Pilar del Castillo** (PPE, Hiszpania) o rolę energetyki jądrowej, minister Sebastian podkreślił, że do państw członkowskich należy decyzja, czy korzystać z energii jądrowej, czy nie, ale wyraził nadzieję, że będzie mógł zaprezentować pierwszy projekt w sprawie bezpiecznego składowania odpadów jądrowych w czasie prezydencji hiszpańskiej.

Prezydencja planuje również rozwijanie nowej strategii 2010-2014 na rzecz tworzenia jednolitego rynku cyfrowego, powiedział minister Sebastian, dodając, że strategia na rzecz europejskiego społeczeństwa informacyjnego (tzw. *Granada strategy*) będzie zmierzać do poprawy transgranicznego e-handlu (e-commerce), m.in. poprzez zapewnienie interoperacyjności różnych systemów płatności.

„Musimy znaleźć europejskie rozwiązanie problemu Opla” powiedział minister w odpowiedzi na obawy posłów o skutki restrukturyzacji przemysłu samochodowego, zwłaszcza w Antwerpii (Belgia).

- **Handel międzynarodowy**

„Więcej możliwości rozwoju handlu i mniej barier” to motto prezydencji Hiszpanii, powiedział minister handlu **Miguel Sebastián Gascon** występując przed Komisją Handlu Międzynarodowego. Priorytety prezydencji w dziedzinie handlu to:

zakończenie negocjacji Rundy Doha WTO w tym roku, wspieranie negocjacji partnerstwa UE-Mercosur, zawarcie umowy wielostronnej z Kolumbią, Peru i ewentualnie Ekwadorem oraz umowy z krajami Ameryki Środkowej.

**Pablo Zalba Bidegain** (PPE, Hiszpania) twierdził, że porozumienie o uczciwym (sprawiedliwym) handlu z Koreą Południową było w gruncie rzeczy niesprawiedliwe, ze względu na „efekt domina mający wpływ na europejski przemysł motoryzacyjny”. Minister Gascon odpowiedział, że „jest to dobre porozumienie, dające ogólną korzyść dla UE”, dodając, że zawiera ono „klauzule ochronne i różne środki przejściowe mające na celu złagodzenie liberalizacji, aby dotknięte nią sektory miały czas na dostosowanie się”.

Pytany o skutki ewentualnego porozumienia o wolnym handlu z Kolumbią w zakresie praw człowieka i praw pracowniczych, minister Gascon odpowiedział **Davidowi Martinowi** (S&D, Wielka Brytania), **Yannick Jadot** (Zieloni/ALE, Francja) i **Helmutowi Scholzowi** (GUE / NGL, Niemcy), że negocjacje powinny zawierać wszystkie te elementy. „Jeśli ograniczymy negocjacje, sytuacja w Kolumbii na pewno się nie poprawi”, powiedział.

- **Sprawy prawne**

Minister sprawiedliwości Hiszpanii, **Francisco Caamaño Domínguez**, powiedział, że priorytetami prezydencji hiszpańskiej w zakresie prawa będą: przyjęcie rozporządzenia w sprawie dziedziczenia i testamentów, pełne wdrożenie zasady wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych przez państwa członkowskie UE, lepsza ochrona praw własności intelektualnej oraz połączenie rejestrów sądowych w Unii Europejskiej. Ponadto prezydencja będzie dążyć do większego ujednoczenia legislacji i procedur ważnych z punktu widzenia obywateli i do zwiększenia efektywności pomocy konsularnej dla obywateli UE, zarówno w UE, jak i poza jej granicami.

„Europa obywateli korzystających z tych samych praw” jest najważniejszym celem w obszarze wymiaru sprawiedliwości, powiedział minister. W dziedzinie prawa spółek, prezydencja hiszpańska ma na celu uproszczenie otoczenia, w którym działają przedsiębiorstwa i zmniejszenie obciążeń administracyjnych, tak aby zwiększyć ich konkurencyjność na rynku światowym. Hiszpańska prezydencja przewiduje również otwarcie portalu e-sprawiedliwość do czerwca br.

Minister wymienił również jako priorytety wzmocnienie współpracy w ramach rozporządzenia Rzym II (prawa właściwego dla zobowiązań umownych) i reformę rozporządzenia Bruksela I (jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych).

- **Rolnictwo**

„Wypracowanie wspólnej polityki rolnej (WPR) po 2013 r., uczynienie tego rynku bardziej konkurencyjnym i wzmocnienie roli kobiet w sektorze” – to priorytety prezydencji hiszpańskiej, przedstawione przez minister ds. środowiska i wsi – panią **Elenę Espinose** podczas posiedzenia Komisji Rolnictwa.

**Esther Herranz Garc3a** (PPE, Hiszpania) spytała si3e minister Espinosa, czy niedawne porozumienie o handlu rolnym z Marokiem i jemu podobne podpisane z innymi państwami trzecimi, nie naraża producentów z UE na ryzyko. Pani Espinosa odpowiedziała, że naleŹy te kwestie przeanalizowaó z punktu widzenia importu i eksportu.

**George Lyon** (ALDE, Wielka Brytania) powiedział, że UE musi „zapewnió wi3szą stabilnoó na rynkach” po kryzysie w sektorze mleczarskim. Z kolei **Martin Häusling** (Zieloni/EFA, Niemcy) spytał, czy „mechanizmy regulacji rynku sã wciãż przedmiotem dyskusji”. Minister Espinosa odpowiedziała, że zabezpieczenie b3dzie potrzebne „w przypadku zagroŹenia utraty miejsc pracy i szkód dla gospodarki”.

Odpowiadajãc na pytanie **Luisa Capoulasa Santosa** (S&D, Portugalia) dotyczãce nowego moŹliwych kryteriów dystrybucji płatnoóci bezpoórednich, powiedziała: „Musimy zapewnió, by przyszła WPR była sprawiedliwa i odpowiadała na konkretne potrzeby”.

- **Prawa kobiet i równouprawnienie**

W ramach dãżenia do zagwarantowania poszanowania praw wszystkich obywateli, Hiszpania przewiduje podj3ecie działań na rzecz zagwarantowania równoóci płci i walki z przemocã wobec kobiet. Hiszpańska minister ds. równouprawnienia, **Bibiana Aído Almagro**, powiedziała podczas posiedzenia Komisji Praw Kobiet i Równouprawnienia, że likwidacja zjawiska przemocy wobec kobiet a takŹe wdroŹenie dyrektywy o urloпах macierzyńskich, zapewnienie pełnego uczestnictwa kobiet w rynku pracy na równi z m3ężczyznami oraz zmniejszenie róŹnic w wynagrodzeniach kobiet i m3ężczyzn, to kluczowe kwestie, którymi b3dzie si3e zajmowała prezydencja hiszpańska w tej dziedzinie. Hiszpania planuje przygotowanie Nowego Planu na rzecz Równoóci Kobiet i M3ężczyzn na lata 2011-2015. Problematyka równoóci płci b3dzie równieŹ integralnym elementem polityk sektorowych.

Posłowie chcieli dowiedzieó si3e wi3cej o szczególnych srodkach, które prezydencja hiszpańska zamierza podjãc celem poprawy sytuacji kobiet. Minister Aído Almagro powiedziała, że poprzez ustanowienie Europejskiego Obserwatorium ds. Równoóci Kobiet i M3ężczyzn i Europejskiego Nakazu Ochrony (ang. *European Protection Order*), b3dzie moŹna wymieniaó si3e najlepszymi praktykami oraz stworzyó porównywalny zestaw danych na podstawie przyj3etych wskaŹników, celem dalszego zwalczania przemocy zwiãzanej z płciã.

## **2. BEZPIECZEŃSTWO I OBRONA - Debata na temat przyszłoóci NATO z Madeleine Albright**

Współpraca UE-NATO, nowe mi3dzynarodowe warunki bezpieczeŹstwa, stosunki NATO z Rosjã, nowa strategia "otwartych drzwi" oraz czy waŹne jest wsparcie obywateli dla koncepcji nowej roli NATO w 21 wieku - to niektóre z tematów, które poruszone zostały przez eurodeputowanych w dniu 27 stycznia br. podczas posiedzenia Podkomisji ds. Obrony i Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego, którego goóómi byli **Madeleine Albright** i **Jeroen van der Veer**,

przewodnicząca i wiceprzewodniczący grupy refleksji nad nową strategią bezpieczeństwa NATO.

Zadaniem grupy refleksji jest przygotowanie i przedstawienie raportu wraz z analizą i rekomendacjami Sekretarzowi Generalnemu NATO - **Andersowi Rasmussenowi**, co pozwoli na wypracowanie nowej strategicznej koncepcji NATO, która ma zostać przyjęta podczas kolejnego szczytu NATO w Lizbonie w listopadzie 2010 r. Przygotowanie raportu będzie poprzedzone serią seminariów tematycznych i misji wyjaśniających (ang. *fact-finding*) we wszystkich stolicach państw członkowskich NATO.

Kierująca ekspercką grupą refleksji nad nową strategią bezpieczeństwa NATO Madeleine Albright na początku spotkania wyjaśniła, na czym polegać będą podstawy nowej strategii bezpieczeństwa NATO, której celem jest zbudowanie „wszechstronnego, silnego i łatwo dostosowującego się do warunków Paktu Północnoatlantyckiego”, który będzie w stanie odpowiedzieć na wyzwania 21 wieku. Dodała, że zadaniem grupy refleksji jest wypracowanie nowego strategicznego celu Sojuszu, stworzenie ram do rozwiązywania głównych problemów, nakreślenie głównych wymogów politycznych i wojskowych oraz dostosowanie Sojuszu do zmieniającego się charakteru bezpieczeństwa międzynarodowego.

Madeleine Albright powiedziała, że zadaniem grupy ekspertów jest zastanowienie się na nowo nad rolą NATO w sytuacji, gdy mamy do czynienia z takimi nowymi zagrożeniami, jak: rozprzestrzenianie broni jądowej, terroryzm, walki etniczne, zmiany klimatyczne, sabotaż cyfrowy, przerwy w dostawie energii, klęski żywiołowe i humanitarne, agresja, itp. To wszystko zasługuje na uwagę i planowanie. Podkreśliła, że NATO jako sojusz nadal wierzy w wartości, takie jak sprawiedliwość, państwo prawa, umiłowanie wolności i zaangażowanie w pokój.

Madeline Albright podkreśliła, że w obecnej chwili konieczne jest przeanalizowanie zmieniającego się charakteru międzynarodowego bezpieczeństwa. NATO musi kontynuować proces transformacji. Należy się zastanowić, jakie będą implikacje tej transformacji dla planowania, przygotowania i realizowania operacji wojskowych NATO. Konieczne jest zapewnienie ciągłych przemian w dostosowaniu reakcji wojskowej na określone sytuacje, tak by Sojusz mógł w sposób elastyczny rozmieszczać swoje wojska i odpowiednio kształtować swoje misje. Kolejna kwestia, którą poruszyła pani Albright, to konieczność wszechstronnego podejścia do problemów międzynarodowych. Takie podejście wymaga partnerstwa między UE i NATO a także innymi organizacjami wielostronnymi. Następną ważną dla NATO sprawą są stosunki między NATO i jego partnerami oraz między NATO i rządami z krajów spoza NATO, np. z Rosją. Na koniec powiedziała, że trzeba się zastanowić, jak utrzymać poparcie opinii społecznej dla NATO, co jest warunkiem utrzymania i finansowania misji NATO. Poparcie społeczne jest niezbędnym elementem koniecznym do powodzenia tych misji. Na koniec stwierdziła, że główny cel NATO został określony w art. 5 Traktatu i jest nim obrona członków Sojuszu przed wrogami NATO.

Madeleine Albright podkreśliła, że NATO może zostać spowolnione i zepchnięte w defensywę poprzez wewnętrzne spory. Najbardziej grozi mu jednak

samozadowolenie. Podkreśliła, że zapewnienie pokoju na świecie jest wynikiem przygotowania i siły.

- **Współpraca UE-NATO: “wyjątkowe i ważne partnerstwo”**

Madeleine Albright zaapelowała, by NATO i Unia Europejska przestały ze sobą konkurować, natomiast umiejętnie dzieliły między sobą zadania cywilne i wojskowe. „Musimy się zastanowić, jak można połączyć możliwości wojskowe i cywilne; jak rozdzielić te zadania, by się nie pokrywały. Nie chcemy, by unijne siły pokrywały się z siłami NATO”, powiedziała pani Albright.

Madeleine Albright nie ujawniła europosłom wyników dotychczasowych spotkań grupy refleksyjnej. „Nie możemy jeszcze wyciągnąć konkretnych wniosków, niemniej już na podstawie dotychczasowych konsultacji mogę powiedzieć, że mamy problem z tendencją do konkurowania ze sobą NATO i UE”, mówiła Albright. „Dla mnie osobiście jest to dosyć interesujące i denerwujące”, dodała. Zdaniem Albright obie organizacje powinny współpracować, tymczasem dziś mamy do czynienia z pewnym „brakiem zrozumienia między organizacjami”.

Przewodniczący delegacji PE ds. współpracy z NATO **Jacek Saryusz-Wolski** (EPP, Polska) żalił się, że NATO ignoruje Parlament Europejski. Poprzedni sekretarz generalny Jaap de Hoop Scheffer nie przyjął zaproszenia do PE, a w NATO nikt nie przeczytał raportu, jaki europosłowie przyjęli w sprawie współpracy między obydwiema organizacjami. Eurodeputowany zaapelował, by zakończyć epokę wzajemnego ignorowania się, skoro członkami NATO i UE są w dużej mierze te same kraje. „Najwyższy czas, by to się zmieniło. Już pora zacząć ze sobą rozmawiać”, powiedział.

„NATO to organizacja, która łączy UE i USA. Jeśli USA mówią, co powinna zrobić UE, to często mówią to właśnie na forum NATO”, zauważyła pani **Albright**. Przyznała, że wielu przedstawicieli NATO nie chce zajmować się aspektami cywilnymi i zwraca uwagę, że „są braki”, jeżeli chodzi o te działania w ONZ i UE.

Madeleine Albright powiedziała ponadto, że przykłady Bałkanów i Afganistanu pokazują potrzebę połączenia zdolności wojskowych i cywilnych NATO i UE i pokazały, że te dwie organizacje mogą ze sobą współpracować i unikać dublowania swoich ról, włącznie z dublowaniem kosztów, co jest w szczególności ważne w okresie kryzysu gospodarczego, w którym budżety krajowe są mocno nadwyrężone.

- **Polityka rozszerzenia NATO**

„Czy polityka rozszerzenia NATO z lat 90. będzie nadal kontynuowana?”, spytała **Marietta Giannakou** (EPP, Grecja). Zadaniem grupy eksperckiej „nie jest podważanie różnych aspektów polityki NATO”, odpowiedziała pani Albright, odnosząc się do Deklaracji szczytu NATO z Bukaresztu z 2008 r., która mówi, że: „Rozszerzenie NATO jest historycznym sukcesem”. Ponadto przywódcy stwierdzili w niej, że „drzwi NATO pozostają otwarte dla wszystkich demokracji, które podzielają wartości Sojuszu i życzą sobie oraz są zdolne wypełnić obowiązki związane z członkostwem i których przyjęcie przyczyni się do wspólnego bezpieczeństwa i stabilności”.

Pani Albright dodała, że „NATO nie jest organizacją filantropijną, ale sojuszem ds. bezpieczeństwa”, podkreślając, że główną misją NATO, zgodnie z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego podpisanego w Waszyngtonie, jest obrona wszystkich członków przed wrogami. Art. 5 mówi o tym, że atak zbrojny z zewnątrz zwrócony przeciwko jednemu lub kilku państwom członkowskim traktowany będzie jako atak przeciwko całej organizacji.

- **Stosunki z Rosją**

Była amerykańska sekretarz stanu opowiedziała się też za „dobrymi stosunkami” NATO-Rosja, zapowiadając, że członkowie grupy refleksyjnej udają się za kilka tygodni do Moskwy, by rozmawiać o nieporozumieniach z przeszłości. „Mamy tu podejście pragmatyczne. Choć nie zgadzam się ze wszystkim decyzjami Rosji, to musimy postępować w sposób przejrzysty. Z Rosją trzeba się liczyć. Rosja nie może być pomijana”, oświadczyła. Odpowiadając na pytanie **Hannesa Swobody** (S&D, Austria) o przyszłość tych stosunków, przyznała, że w latach 90. dochodziło do bardzo wielu nieporozumień i w chwili obecnej nie ma jeszcze sprecyzowanych rozwiązań i konkluzji. Jednak stwierdziła, że Rosja jest tylko jednym z partnerów i nie powinno dojść do sytuacji, w której mniejszość rządzi większością (pani Albright użyła sformułowania “the tail that wags the dog”).

- **Potrzeba zapewnienia wsparcia społecznego**

**Reinhard Butikhofer** (Zieloni/EFA, Niemcy) chciał wiedzieć, w jaki sposób opinia publiczna jest zaangażowana w proces formułowania nowej strategii bezpieczeństwa NATO. Wiceprzewodniczący grupy refleksji, **Jeroen van der Veer** wyjaśnił, że proces konsultacji, co do roli NATO, jest konieczny, żeby społeczeństwo te kwestie rozumiało. Dlatego ostateczny raport grupy eksperckiej musi być zwięzły i dostępny dla społeczeństwa. Proces konsultacji społecznych, który będzie przeprowadzony, będzie również obejmował takie wydarzenia jak wykłady na uniwersytetach.

### **3. BEZPIECZEŃSTWO I OBRONA – Sytuacja w Afganistanie**

W dniu 25 stycznia br. w Brukseli podczas posiedzenia Podkomisji ds. Bezpieczeństwa i Obrony odbyła się dyskusja nt. przyszłości Afganistanu, podczas której poruszone zostały takie tematy, jak budowa infrastruktury cywilnej, koordynacja działań pomiędzy UE a NATO, cele USA w Afganistanie, zwiększające się obowiązki i odpowiedzialność za swój kraj Afgańczyków oraz próby rozwiązania problemu handlu narkotykami.

Misja cywilna UE w Afganistanie, EUPOL, „udowodniła, że jest potrzebna i jest uważana za poważnego partnera”, powiedział dyrektor Komórki Planowania i Prowadzenia Operacji Cywilnych (CPCC) i dowódca operacji cywilnych UE w Brukseli, **Kees Klompenhouwer**. EUPOL przejmuje przywództwo w przeprowadzaniu reformy policji w Afganistanie. Ponadto podkreślił, że koordynacja pomiędzy EUPOL, USA i NATO znacznie się poprawiła w ostatnich latach.

- **Konieczne jest zwiększenie liczebności misji**

Dowódca Klompenhouwer powiedział, że mimo sukcesów, problemy związane z logistyką i bezpieczeństwem a także brak elastyczności po stronie państw członkowskich utrudnia prace misji EUPOL, w szczególności na prowincji. Dlatego wezwał do zwiększenia liczby pracowników misji. W chwili obecnej, trzy lata od rozpoczęcia jej funkcjonowania, liczebność misji nadal nie osiągnęła 400 osób. W najbliższych tygodniach liczba ta ma się zwiększyć do 310 osób, ale w opinii pana Klompenhouwera jest to ciągle za mało.

W chwili obecnej jedynie szkoleniowcy policyjni i eksperci z Danii, Rumunii i Estonii są w pełni elastyczni. Pozostali, z 18 państw członkowskich oraz Kanady, Norwegii, Nowej Zelandii i Chorwacji, muszą stacjonować albo w Kabulu albo w bazie wojskowej w kraju. Dowódca misji EUPOL w Kabulu, **Kai Vittrup**, powiedział, że „chciałby objąć misją cały kraj, ale żeby to zrobić, konieczne jest zapewnienie miejsca zamieszkania, większej liczby pracowników i większej elastyczności państw członkowskich”.

Pan Vittrup powiedział, że obecnie misja EUPOL ściśle współpracuje z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Afganistanu w zwalczaniu korupcji, w szczególności wśród wysokich rangą urzędników. „Ścigamy ich”, powiedział.

Pan Vittrup podkreślił ponadto, że misja osiąga dobre wyniki w szkoleniu policji w Kabulu. Obecnie policja afgańska jest w stanie zidentyfikować potencjalnych zamachowców samobójców i aresztować lub zabić ich zanim zdetonują bomby. Dwóch takich zamachowców samobójców zostało zatrzymanych przez wyborami prezydenckimi w dniu 20 sierpnia. Kolejnym obszarem, w którym szkolona jest afgańska policja, jest zbieranie materiałów dowodowych z miejsca przestępstwa. Dowódca Vittrup mówił o zaniedbaniach i braku zaufania pomiędzy czterema oddziałami afgańskiej policji, które zbierają informacje oddzielnie i dzielą się nimi jedynie wówczas, gdy są do tego zmuszone. Dlatego podkreślił, że jedynym sposobem na osiąganie postępów w dziedzinie wywiadu jest stworzenie jednego oddziału zamiast czterech działających niezależnie.

- **Poczucie własności Afgańczyków**

**Thijs Berman** (S&D, Holandia) podkreślił potrzebę wzmocnienia afgańskich instytucji i policji. „Ukształtowanie w Afgańczykach poczucia własności to podstawa”, zgodził się Kees Klompenhouwer. Podkreślił, że wprawdzie udział Afgańczyków spowalnia proces wdrażania reform i postępuje znacznie wolniej w porównaniu z sytuacją, jakby zajmowała się tymi kwestiami tylko UE, ale to stanowi część owego poczucia własności i identyfikacji i dlatego należy ten proces kontynuować. W konsekwencji, Afgańczycy identyfikują się ze wszystkimi podejmowanymi działaniami. „Konieczne jest zapewnienie, że budujemy odpowiedzialne siły policji afgańskiej”, powiedział Kai Vittrup.

**Michael Gahler** (EPP, Niemcy) spytał o współpracę pomiędzy Unią Europejską i NATO oraz czy brak porozumienia o bezpieczeństwie wpływa w jakiś sposób na współpracę na poziomie lokalnym. Pan Klompenhouwer odpowiedział: „Tak, wpływa. Działamy w obecnej chwili w szarej strefie”.

**Reinhard Bütikofer** (Zieloni/EFA, Niemcy) zgodził się, że wielkość zatrudnienia w misji EUPOL jest niewystarczająca. Podkreślił, że „nie powinniśmy być eufemistyczni. Nasze działania w chwili obecnej są niewystarczające”.

**Sabine Lösing** (GUE/NGL, Niemcy) spytała o rozdzielenie misji cywilnej od misji wojskowej. Pan Klompenhouwer odpowiedział, że celem misji EUPOL było stworzenie podstaw do budowy bezpieczeństwa cywilnego dla rządu afgańskiego. „Stanowi to uzupełnienie strony wojskowej misji”, powiedział.

W zakresie zwalczania korupcji, EUPOL jest w tej chwili czołową jednostką niewojskową, która jest w trakcie opracowywania długoletniej strategii. W tym celu stworzona została specjalna gorąca linia i urzędnicy europejscy rekrutują coraz więcej pracowników lokalnych w celu odbierania telefonów.

Jednak wszystkie te inicjatywy są wciąż w fazie początkowej i pozostają w cieniu operacji wojskowej NATO prowadzonej na wielką skalę.

- **Cele USA**

Doradca ministerialny ds. politycznych w przedstawicielstwie Stanów Zjednoczonych przy Unii Europejskiej **Christopher Davis**, przyznał, że Unia Europejska jest głównym partnerem USA i przyjął z zadowoleniem plan wzmocnienia aktywności UE w Afganistanie.

Główną ambicją rządu USA jest w chwili obecnej: wzmocnienie koordynacji pomocy międzynarodowej dla Afganistanu, kontynuacja walki z korupcją, poprawa zarządzania państwem, rządów prawa i ochrony praw człowieka, intensyfikacja walki z rebeliantami oraz zaplanowanie przejścia do przejęcia kontroli nad Afganistanem przez Afgańczyków. Pan Davis powiedział, że ostatnia deklaracja prezydenta Obamy i wezwanie do zwiększenia kontyngentu żołnierzy USA i UE w Afganistanie stworzy warunki do przygotowania Afgańczyków do przejęcia władzy w ich kraju.

- **Infrastruktura cywilna**

**Thijs Berman** (S&D, Holandia) był zdania, że porównanie sytuacji Afganistanu z sytuacją Iraku jest niebezpieczne, ponieważ w przypadku Iraku ruch oporu był bardzo podzielony, nie było takich kryjówek, jak w Afganistanie. W odpowiedzi na to, pan Davies zgodził się, że szeroko zakrojone podejście jest konieczne. Potrzebne jest również zwiększenie liczby żołnierzy, aby umożliwić społeczności cywilnej wypracowanie długoterminowej strategii budowy państwa prawa.

**Johannes Van Baalen** (EPP, Holandia) zastanawiał się, w jaki sposób odbierany jest wspólny amerykańsko-europejski system podejmowania decyzji, co do przyszłości Afganistanu. Pan Davis podkreślił, że współpraca i koordynacja wojskowa ma miejsce w ramach NATO. Dodał, że inne aspekty tej współpracy zostaną omówione w Londynie w dniu 28 stycznia. „Chcemy się skoncentrować na budowaniu infrastruktury cywilnej”, podsumował.

- **Nie można się przedwcześnie wycofać z Afganistanu**



**Zia Nezam**, szef przedstawicielstwa Afganistanu przy Unii Europejskiej, potwierdził, że misja UE jest „niezbędnie potrzebna” i zachęcał UE do kontynuacji swoich wysiłków. Przyznał, że rok 2009 był najbardziej krwawy rok w całym okresie wojny. Nastąpił ponadto wzrost przemocy w niektórych regionach. Pan Nezam powiedział, że grupy terrorystyczne w ostatnim okresie zyskały na władzy, są coraz lepiej wyszkolone i mają coraz lepsze wyposażenie, taktykę działań, komunikacji i koordynacji. Uznał to za niepokojące zjawisko. Podkreślił, że problem powinien zostać zwalczony w zarodku, tzn. w kryjówkach i w twierdzach talibów w Pakistanie.

Pan Nezam z zadowoleniem przyjął strategię USA wobec Afganistanu i zgodził się, że stopniowe przekazywanie odpowiedzialności w ręce sił bezpieczeństwa Afganistanu jest bardzo istotne. Podkreślił jednak, że przedwczesne wycofanie się wojsk z Afganistanu jest nie do przyjęcia.

W przeciwieństwie do wojska stacjonującego w kraju, misja EUPOL nie zamierza się wycofywać z Afganistanu. Pan Klompenhouwer powiedział: „Zostaniemy w Afganistanie przynajmniej przez kolejne 5-10 lat, aby zrealizować nasze cele”. Podkreślił, że kraj ten jest w stanie wojny od 30 lat. „Szkolimy cywilną policję, aby po zakończeniu wojny była na miejscu”, powiedział.

Afganistan jest ciągle biednym krajem. Jednakże dochód na obywatela wzrósł trzykrotnie w porównaniu z poziomem, na jakim był pod rządami talibów, podkreślił pan Nezam. Odpowiadając na pytanie o handel narkotykami, podkreślił, że w ostatnich latach produkcja narkotyków spadła o 16% a użytkowanie ziemi pod uprawę maku zmniejszyło się o 40%.

- **Dodatkowe informacje<sup>1</sup>**

Misja została ustanowiona w 2007 r., a jej trzyletni mandat upływa 15 czerwca 2010 r. W misji udział bierze 19 krajów UE oraz następujące kraje trzecie: Kanada, Chorwacja, Nowa Zelandia i Norwegia. EUPOL realizuje działania w Kabulu (HQ) oraz w 15 prowincjach. Liczebność w czerwcu 2009 r. wyniosła 245 ekspertów oraz 165 personelu lokalnego (planowany stan to 400 policjantów). Szefem misji EUPOL od października 2008 r. jest Kai Vittrup (Dania).

Celem misji jest wsparcie rządu afgańskiego w tworzeniu efektywnej policji (ANP). Praca polega na doradztwie, monitorowaniu i szkoleniu funkcjonariuszy organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości w rejonie trwającego konfliktu zbrojnego, w warunkach zintensyfikowanej interwencji militarnej NATO. Powyższe działania zostały podjęte z uwagi na istniejące warunki w tym kraju i bezradność miejscowych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Zadania misji polegają w szczególności na nadzorowaniu, szkoleniu i doradzaniu afgańskiemu ministerstwu spraw wewnętrznych, administracji centralnej, jak również administracji regionalnej. Dodatkowo EUPOL wspiera władze afgańskie w budowaniu skutecznego systemu postępowania kryminalnego, implementacji strategii antykorupcyjnej oraz usprawnianiu działania policji w głównych miastach afgańskich.

---

<sup>1</sup> Na podstawie informacji ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski.

W misji EUPOL Afganistan udział bierze 4 Polaków (3 policjantów oraz 1 pracownik kontraktowy).

Poprzez realizację zadań wynikających z mandatu, a więc funkcje monitorowania i doradzania lokalnej policji, a także pomoc w ich szkoleniu i wyposażaniu EUPOL wpływa na poprawę sytuacji, zapewnienie wzrostu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Policjanci mają zapewnić także powrót uchodźców i stabilizację bezpieczeństwa na granicach. Ponadto EUPOL AFG inicjuje współpracę pomiędzy policją a innymi organami ścigania w multietnicznym społeczeństwie Afganistanu. Doradza kierownictwu cywilnemu i dowództwu wojskowemu misji ISAF. W ramach operacji *Enduring Freedom* doradza w kwestiach dotyczących organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

- **Konferencja w Londynie w dniu 28 stycznia br.**

28 stycznia 2010 r. w Londynie odbyła się międzynarodowa konferencja na temat Afganistanu. Wzięli w niej udział przedstawiciele 70 państw. Do brytyjskiej stolicy przyjechali zarówno ministrowie z krajów, które uczestniczą w misji NATO, jak i z krajów arabskich i sąsiadujących z Afganistanem. Obrady otworzył premier Wielkiej Brytanii Gordon Brown, prezydent Islamskiej Republiki Afganistanu Hamid Karzaj oraz Sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-moon, a następnie prowadzili je Ministrowie Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii i Afganistanu, David Miliband i Rangin Dardar Spanta.

Spotkanie w Londynie było ograniczone tematycznie do kilku kluczowych obszarów, w których społeczność międzynarodowa i Afganistan mają dokonać konkretnych wzajemnych zobowiązań oraz wyznaczyć wskaźniki mierzące realny postęp w procesie stabilizacji i odbudowy kraju. Wskaźniki te będą podstawą do sukcesywnego przekazywania odpowiedzialności Afgańczykom i rozpoczęcia procesu zmniejszania zaangażowania społeczności międzynarodowej w tym kraju. Kluczowymi obszarami są: bezpieczeństwo, rozwój i zarządzanie oraz architektura współpracy regionalnej.

Utworzenie funduszu pojednawczego zapowiedział na początku spotkania brytyjski premier Gordon Brown. Gordon Brown w imieniu całej wspólnoty międzynarodowej zadeklarował poparcie dla rozmów, jakie afgański prezydent Hamid Karzaj chce prowadzić z umiarkowanymi talibami. Podczas konferencji Karzaj wyjaśnił, że rozmowy będą możliwe tylko z tymi bojownikami, którzy nie są ściśle związani z Al Kaidą ani z żadną inną organizacją terrorystyczną.

Po zakończeniu konferencji brytyjski sekretarz do spraw zagranicznych David Miliband powiedział, że w czasie spotkania jego uczestnicy zadeklarowali w sumie 140 milionów dolarów. „Tylko dzisiaj padły deklaracje ponad 140 mln dolarów na pierwszy rok programu reintegracji narodowej (w Afganistanie)”, oznajmił Miliband. Uczestnicy konferencji wydali na jej zakończenie komunikat, w którym zadeklarowali wkład finansowy, lecz w komunikacie nie padają konkretne liczby.

Okolo 70 państw zgodziło się na fundusz zaplanowany na pięć lat, z którego finansowany będzie proces przeciągania talibskich bojowników niskiego i średniego szczebla na stronę rządu w Kabulu poprzez zachęty pieniężne. Według źródeł

dypomatycznych cytowanych przez agencję AFP fundusz ma wynieść ostatecznie ok. 500 mln dolarów.

Komunikat końcowy konferencji głosi również, że przekazywanie siłom afgańskim odpowiedzialności za bezpieczeństwo w kraju rozpocznie się w tym roku. Armia afgańska ma „prowadzić większość operacji w niepewnych rejonach Afganistanu w ciągu trzech lat”.

Uczestnicy konferencji oznajmili, że prezydent Afganistanu Hamid Karzaj obiecał zwalczać korupcję w swym państwie i na specjalnym szczycie w Kabulu, który odbędzie się w tym roku, przedstawi konkretny plan wzmocnienia władzy swojego rządu. Wspólnota międzynarodowa uwarunkowała zwiększenie bezpośredniej pomocy dla afgańskiego rządu (o 50 proc. w ciągu dwóch lat) właśnie od postępu w walce z korupcją - dodaje dokument. Ponadto, prezydent Hamid Karzaj zapowiedział utworzenie Narodowej Rady Pokoju i Pojednania. Afgański prezydent zaapelował też do Arabii Saudyjskiej, by mocniej włączyła się w proces pokojowy w Afganistanie. Saudyjskie władze, które uważane są za jedynego skutecznego negocjatora w tym regionie, odparły, że najpierw talibowie muszą złożyć broń i przystąpić do rozmów.

Według komunikatu, dzięki dyskusjom na konferencji poczyniono decydujący krok w kierunku większej roli Afgańczyków w zapewnianiu bezpieczeństwa, stabilności i rozwoju ich kraju. Przedstawiciele Afganistanu poinformowali, że w ciągu trzech lat ich wojsko i policja powinny przejąć odpowiedzialność za bezpieczeństwo w większości prowincji, a w ciągu pięciu lat w całym kraju. W przyszłym roku afgańskie siły bezpieczeństwa mają liczyć w sumie 300 tysięcy osób, czyli dwa razy więcej niż będą liczyć siły NATO w Afganistanie.

Polskę reprezentował minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Zadeklarował on pomoc w szkoleniach Afgańczyków w Polsce i przypomniał, że w kwietniu polski kontyngent w Afganistanie zostanie zwiększony do 2600 osób.

Talibowie określili londyńską konferencję jako narzędzie propagandy i ocenili, że nie przyniesie ona żadnego rezultatu - podał ośrodek SITE Intelligence monitorujący islamistyczne strony internetowe. Talibowie zapewnili też, że „próby wroga, by kupić mudżahedinów, oferując im pieniądze i pracę tak, aby zaniechali dżihadu, są nadaremne”. Na konferencję nie przyjechali też przedstawiciele Iranu. Władze w Teheranie oświadczyły, że szczyt służy wyłącznie usprawiedliwieniu obecności obcych wojsk w Afganistanie.

- **Przyszły unijny przedstawiciel w Afganistanie<sup>2</sup>**

Były minister spraw zagranicznych Litwy **Vygaudas Uszackas** jest faworytem na stanowisko unijnego przedstawiciela w Afganistanie - poinformował tygodnik *European Voice*, powołując się na źródła dyplomatyczne. O stanowisko to ubiegają się także kandydaci z Włoch, Węgier i Polski. Według informacji uzyskanych ze źródeł zbliżonych do szefowej dyplomacji UE Catherine Ashton, polskim kandydatem jest Andrzej Ananicz - dyplomata, były szef Agencji Wywiadu, dyrektor Akademii Dyplomatycznej Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Rzecznik

---

<sup>2</sup> Na podstawie informacji European Voice i PAP.

MSZ Piotr Paszkowski potwierdził, że Polska zaproponowała swojego kandydata na to stanowisko, jednak - jak zastrzegł - resort na razie nie ujawnia jego nazwiska. „Jest to doświadczony polski dyplomata”, podkreślił rzecznik.

Wysłannik Unii będzie współpracował z przedstawicielami cywilnymi ONZ i NATO. Szwedzki dyplomata Staffan de Mistura został mianowany 29 stycznia przez sekretarza generalnego ONZ Ban Ki Muna specjalnym wysłannikiem ONZ do Afganistanu. Zastąpi Norwega Kaia Eide, którego dwuletni mandat wygasa pod koniec lutego. Natomiast stanowisko przedstawiciela cywilnego NATO obejmie obecny ambasador Wielkiej Brytanii w Kabulu Mark Sedwill.

#### **4. BEZPIECZEŃSTWO I OBRONA - Skanery ciała: wolność, bezpieczeństwo i wysokie koszty**

Posłowie mają wątpliwości, czy na europejskich lotniskach powinny zostać zainstalowane skanery ciała. 27 stycznia posłowie z Komisji Wolności Obywatelskich dyskutowali na ten temat z unijnym koordynatorem działań antyterrorystycznych, **Gillesem de Kerchove**. Holandia, Wielka Brytania i Włochy zapowiedziały już, że mogą wykorzystać skanery przy lotach do USA. De Kerchove uważa, iż skanery powinny wejść do użytku, pod warunkiem, że nie będą naruszać prywatności i zdrowia pasażerów.

O skanerach rozmawiali też członkowie Komisji Transportu. „Chcemy podróżować jak najbezpieczniej, ale ludzie, którzy wierzą, że skanery ciała są cudowną receptą, zwyczajnie bujają w obłokach”, mówił przewodniczący komisji, brytyjski poseł Partii Pracy, Brian Simpson.

Komisja Europejska pracuje obecnie nad nowymi unijnymi przepisami, które będą regulowały zasady kontroli na europejskich lotniskach. Dziesiątego lutego, na sesji w Strasburgu posłowie będą głosowali nad rekomendacjami Parlamentu Europejskiego.

W ubiegłym roku, w pierwszy dzień świąt udaremniono zamach bombowy na pokładzie samolotu lecącego z Amsterdamu do Detroit. Zamachowiec, mimo kontroli detektorem metalu, wniósł na pokład materiał wybuchowy.

Od tego czasu lawinowo rośnie popularność skanerów ciała. Opierają się na technologii fal milimetrowych, które przenikają odzież i pozwalają wykrywać niebezpieczne ładunki, których nie „widzi” tradycyjna bramka na lotnisku, takie jak wybuchowe płyny, czy materiał plastyczny.

Posłowie w obydwu komisjach podnosili kwestię prywatności. Wiązka skanera przenika przez ubranie i człowiek na monitorze ukazuje się nago.

Nowe skanery są niezwykle kosztowne. Za instalację jednego systemu trzeba zapłacić około 115 tysięcy euro. Kontrola zabiera więcej czasu, co, zdaniem posłów, znacznie wydłuży kolejki na lotniskach. „Czy będziemy musieli odprawiać się na trzy godziny przed odlotem?”, pytał zirytowany poseł maltański, **Simon Busuttil**.

## **5. BUDŻET - Parlament Europejski zagłosował: „więcej pracowników i więcej pieniędzy”**

Parlament Europejski chce otrzymać w tym roku z budżetu Unii Europejskiej dodatkowe 13,4 mln euro na zatrudnienie 150 nowych pracowników oraz zwiększenie o 1,5 tys. euro (do 19 tys.) kwoty, jaką każdy poseł dostaje co miesiąc na asystentów. Przewodniczący Jerzy Buzek tłumaczył, że zwiększenie budżetu jest konieczne i wynika z dodatkowych obowiązków PE związanych z wejściem w życie Traktatu z Lizbony.

Komisja budżetowa PE przegłosowała w dniu 27 stycznia br. zwiększenie budżetu PE na 2010 r., zgodnie z wcześniejszą propozycją prezydium PE, które składa się z przewodniczącego Jerzego Buzka i jego 14 zastępców. I tak tegoroczny budżet w wysokości 1,6 mld euro ma wzrosnąć o 13,33 mln euro. O ile oczywiście na tę podwyżkę zgodzi się Rada UE, a więc w praktyce ministrowie finansów państw członkowskich.

Jak tłumaczył Jerzy Buzek, zwiększenie budżetu PE to „sensowna decyzja”, gdyż PE potrzebuje dodatkowych środków, by wywiązać się z powierzonych mu przez Traktat z Lizbony nowych zadań.

„Dzisiaj PE ma znacznie więcej odpowiedzialności niż miał jeszcze rok temu. Odpowiadamy za całe ustawodawstwo UE, czyli ponad 60 proc. wszystkich ustaw, które są w poszczególnych krajach członkowskich. To jest kolosalna odpowiedzialność”, powiedział. „Potrzebujemy nowych prawników, nowych doradców, większej liczby asystentów, bo będziemy uczestniczyć jak nigdy dotąd w procesie stanowienia, czyli decydowania o przyszłości naszych obywateli”.

Prezydium Parlamentu Europejskiego jest zdania, że konieczne jest zatrudnienie dodatkowych 70 osób w sekretariatach komisji parlamentarnych (50 administratorów i 20 asystentów), zajmujących się zwłaszcza tymi politykami, w których wraz z Traktatem z Lizbony PE zyskał nowe uprawnienia i tzw. współdecyzję z Radą UE. Ponadto 75 nowych osób ma być zatrudnionych w grupach politycznych.

20 komisji PE i 2 podkomisje PE zostały podzielone na grupy, w zależności od ilości pracy, związanej z Traktatem Lizbońskim. Pierwsza grupa - najbardziej aktywna w kontekście legislacji - obejmuje komisje ds. gospodarczych, środowiska, wolności obywatelskich, transportu i przemysłu. Te komisje zatrudnią dodatkowo 17 administratorów i 5 asystentów. W grupie drugiej znajdują się komisje spraw zagranicznych, rolnictwa, budżetu, zatrudnienia, rynku wewnętrznego, rybołówstwa i handlu międzynarodowego - zatrudnią 25 administratorów i 10 asystentów. W ostatniej grupie znalazły się komisje spraw konstytucyjnych, kontroli budżetowej, kultury, rozwoju, praw kobiet, spraw prawnych, petycji, polityki regionalnej i dwie podkomisje - obrony i praw człowieka, które zatrudnią dodatkowo 8 administratorów i 5 asystentów. Prezydium, w związku z tym, że Traktat z Lizbony wzmacnia rolę parlamentów narodowych, w szczególności w monitorowaniu zgodności projektów z zasadą subsydiarności, sugeruje zwiększenie zatrudnienia w dziale ds. współpracy z parlamentami narodowymi o 5 osób (3 administratorów i 2 asystentów).

W tej sytuacji trudno będzie utrzymać się w granicach 20% zatwierdzonych wydatków w dziale 5 (środki na wydatki administracyjne) wieloletnich ram finansowych. Ponadto zwiększyć ma się liczba osób zatrudnionych w grupach politycznych - o 75 pracowników (48 administratorów i 27 asystentów). W końcu, w celu „poprawy jakości” asystentów eurodeputowanych, prezydium PE zaproponowało podniesienie wydatków na biura poselskie. Zgodnie z przyjętą poprawką do budżetu, od 1 maja 2010 r. każdy z eurodeputowanych dostanie na asystentów nie 17,5 tys. euro, ale 19 tys. W sumie ta podwyżka będzie kosztować europejskiego podatnika 8,8 mln euro. Buzek przekonywał, że te dodatkowe koszty są uzasadnione, nawet w czasach kryzysu.

„Nie zawsze oszczędności służą obywatelom. Nadmierne oszczędności czy oszczędzanie pieniędzy na ważne decyzje mogą mieć skutek wprost przeciwny. Uważam, że od czasu do czasu takie trudne decyzje trzeba podejmować. Oczekuję dzisiaj od posłów, że będą współtworzyli ustawodawstwo UE; to nie zawsze było możliwe”, Jerzy Buzek uzasadniał wzrost wydatków na biura poselskie. „Uważam, że taka decyzja była absolutnie konieczna. Ona jest zapisana w traktatach. Byłoby znacznie gorzej, gdybyśmy się nie wzmocnili i podejmowali w przyszłości złe decyzje. Pozwólmy PE pracować i działać sprawnie, bo tego oczekują obywatele”, dodał.

Głosowanie poprawek do budżetu PE na 2010 rok odbędzie się na sesji w Strasburgu 9-10 lutego. Następnie decyzja ta trafi do Komisji Europejskiej i Rady UE.

Po przyjęciu tych ustaleń, w *European Voice* ukazał się artykuł, z którego przedstawiam kilka cytatów<sup>3</sup>. „Przez 40 lat, niemal tajne porozumienie determinowało sposób podziału środków administracyjnych przez trzy główne instytucje UE. Głównym założeniem porozumienia jest zasada, że PE i Rada powinny mieć autonomię w zarządzaniu własnymi wydatkami administracyjnymi. Tym, co jest nierozsądne jest następstwo tej zasady: zgoda na zagwarantowanie PE 20% udziału w budżecie administracyjnym. Po 40 latach, jest oczywiste dla wielu zewnętrznych obserwatorów, że PE ma więcej pieniędzy niż pomysłu, co z nimi zrobić. Może i Parlament utworzył komisję tymczasową ds. kryzysu, ale sam nie wydaje się być niewzruszony gospodarczymi problemami Europy. Mimo, iż PE zaciekle krytykuje niewłaściwe wydawanie unijnych pieniędzy, gdy są zarządzane przez narodowe administracje lub KE, to jest zdecydowanie łagodniejszy, gdy chodzi o własne wydatki. Pomimo wycieku wewnętrznego raportu w 2008 roku na temat nadużyć, liderzy PE uniknęli publicznych wyjaśnień a tym bardziej informacji jak zamierzają przeciwdziałać takim nieprawidłowościom. Wątpliwości budzi zasilanie dobrowolnych składek emerytalnych z dodatków PE. Rażą zawarte w raporcie dla Komitetu Budżetowego sumy z budżetu 2008 na: odnowienie siłowni (2,7 mln euro), dodatki na podróże, centrum dla wizytujących, czy telewizja parlamentarna. Urzędnicy Rady i KE z zazdrością patrzą również na propozycję liderów PE ws. utworzenia 150 nowych stanowisk – 75 dla grup politycznych, 75 w sekretariacie PE, oraz ws. zwiększenia dodatków na zatrudnianie asystentów (o 1500 euro w tym roku i kolejne w przyszłym).”

---

<sup>3</sup> <http://www.europeanvoice.com/article/imported/time-to-cut-the-flow-of-cash-to-the-european-parliament/66998.aspx>

## 6. SPORT - Szef agencji antydopingowej w Parlamencie Europejskim

Genetyczny doping i inne zdobywcze nauki, różnice w krajowych przepisach, oraz ryzyko wystąpienia konfliktu interesów w zakresie wykorzystywania informacji zawartych w profilach genetycznych sportowców, to tylko część problemów, o których posłowie z komisji kultury i sportu dyskutowali z szefem światowej agencji antydopingowej (WADA), Davidem Howmanem.

- **Jakie są skutki dopingu w sporcie?**

**David Howman:** Każdy, kto stosuje doping przynosi wielki wstyd sobie, swojej rodzinie i swojemu krajowi. Sam sobie wyrządza osobistą krzywdę, o czym ludzie często zapominają. Po drugie, osoba używająca dopingu oszukuje innych sportowców. Odbiera uczciwшему zawodnikowi szansę na sukces. To takie samo zło, jakie wyrządza dziennikarz, który popełnia plagiat, podszywa się pod cudzą pracę. Tyle, że przy dopingu możesz sobie jeszcze zniszczyć zdrowie. Mógłbym podać wiele przykładów osób, które faszzerowały się różnymi świństwami i doprowadziły swój organizm do kompletnej ruiny.

- **Jak wygląda praca kierowanej przez pana agencji? Jaką skuteczność mają mechanizmy kontroli?**

**David Howman:** Nie kontrolujemy bezpośrednio. Pod naszym nadzorem znajduje się jedynie przygotowywana i uzupełniana przez agencję lista środków zabronionych. Co roku, przy pomocy ekspertów dokonujemy przeglądu rejestru substancji dopingujących. Kontrolą dystrybucji zajmują się rządy państw, które wprowadzają w życie odpowiednie przepisy, walczą z handlem. Nie jesteśmy policjantami - musimy opierać się na działaniach policji w poszczególnych krajach.

- **Nowa lista stara się uwzględnić nowe trendy w dopingu...**

**David Howman:** Nasi eksperci muszą myśleć w ten sposób, jakby sami mieli doradzać nieuczciwym zawodnikom. Brzmi strasznie, ale to jedyny sposób, w jaki można ogarnąć to, co się dzieje naprawdę. Spotykamy się z naszymi ekspertami w przyszłym tygodniu. Pracują przez cały rok. Porównują badania, śledzą trendy, wykorzystują informacje od sportowców, którzy sami oszukiwali w zawodach i postanowili ujawnić nam całą prawdę. Biorą też pod uwagę zeznania lekarzy, którzy zostali przyłapani na podawaniu dopingu i ujawnili metody, jakie stosowali na swoich zawodnikach. Mamy też informacje z branży farmaceutycznej. Ciągły rozwój, nadszanie za zmianami - na tym polega nasza praca.

- **Czyli doping nie jest tylko problemem samego sportowca?**

**David Howman:** Całe otoczenie sportowca musi mieć świadomość, czym jest doping, by pomagać zawodnikowi w walce z tą pokusą. Mamy pakiety edukacyjne dla trenerów, mamy pakiety edukacyjne dla sportowych fizjologów i innych osób, które pracują ze sportowcami. Nawet dla lekarzy. Chcemy zadbać o to, by wszyscy wokół sportowca rozumieli, czym jest doping i znali uczciwe zasady. Jeśli złamią te

zasady, jeśli będą zachęcali sportowców do ich łamania, muszą mieć świadomość, że też zostaną ukarani.

## **7. INSTYTUCJE - Drugie Biuro Informacyjnego Parlamentu Europejskiego – we Wrocławiu**

We Wrocławiu będzie druga siedziba Biura Informacyjnego Parlamentu Europejskiego w Polsce – zdecydowali w wyniku głosowania polscy europosłowie. Ich wybór będzie jeszcze musiała zaaprobować Komisja Europejska. W finale rozgrywki Wrocław, który otrzymał 24 głosy, pokonał Kraków, który dostał 18 głosów.

Decyzja polskich europarlamentarzystów kończy długotrwały spór w tej sprawie. Polska – jako duży kraj członkowski Unii Europejskiej - ma prawo do dwóch biur PE na swoim terenie, ale przedstawiciele Polski w PE długo nie mogli wybrać dla niego siedziby w żadnym spośród 11 wstępnie wytypowanych miast. Kłócili się lobbując każdy za swoim regionem, bo regionalne biuro PE to również prestiż dla miasta.

Żeby pomóc polskim europosłom w wyborze powołano międzynarodowe jury, które wytypowało spośród pierwotnie przedstawionych 11 miast trzy: **Kraków, Wrocław i Gdańsk**. Wśród kryteriów, którymi się kierowało były m.in.: wielkość miasta, obecność uniwersytetów oraz infrastrukturę drogową i lotniczą, a także potencjalną atrakcyjność dla organizowania międzynarodowych kongresów czy targów.

Później, żeby rozszerzyć europarlamentarzystom możliwości wyboru szef PE Jerzy Buzek dodał – dość nieoczekiwanie - trzy kolejne: **Katowice, Łódź i Poznań**.

Niezadowolone z takiego obrotu sprawy wyrażali przedstawiciele tzw. ściany wschodniej, ale w końcu z tych właśnie sześciu kandydatur europosłowie wybrali Wrocław.

Drugie biuro PE w Polsce ma rozpocząć pracę jeszcze w tym roku, a w przyszłym - w czasie polskiego przewodnictwa w Unii - będzie już działać sprawnie. Główne Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego w Polsce mieści się w Warszawie.

Placówki PE w krajach członkowskich UE zajmują się przede wszystkim przekazywaniem i upowszechnianiem informacji na temat działalności unijnych instytucji, promocją idei integracji europejskiej i informowaniem obywateli o korzyściach wynikających z członkostwa w UE. Organizują też debaty, szkolenia i kursy oraz spotkania tematyczne. Ponadto udostępniają publikacje poświęcone integracji europejskiej.

## **8. INSTYTUCJE - Przesłuchanie Kristaliny Georgiewy z Bułgarii, desygnowanej na komisarza ds. współpracy międzynarodowej**

Pytania o reakcję Unii Europejskiej na tragedię w Haiti, ustanowienie unijnego mechanizmu obrony cywilnej oraz koordynację międzyresortową w Komisji Europejskiej padały z ław poselskich pod adresem Kristaliny Georgiewej, Bułgarki



desygnowanej na stanowisko komisarz UE do spraw współpracy międzynarodowej, pomocy humanitarnej i reagowania kryzysowego. Przesłuchanie Georgiewej zamknęło procedurę oceny kandydatów na komisarzy. Przed posłami ostateczne głosowanie nad składem Komisji.

Kristalina Georgiewa stanęła trzeciego lutego przed posłami z parlamentarnej Komisji Rozwoju. W trakcie trzygodzinnego przesłuchania deputowani oceniali wiedzę, doświadczenie i gotowość kandydatki do podjęcia niezwykle wymagającej pracy unijnego komisarza. Georgiewa zastąpiła swoją rodaczkę, Rumianę Żelewą, która wycofała swoją kandydaturę po przesłuchaniu w Parlamencie. To jedyna zmiana w pierwotnym składzie Kolegium Komisarzy, który przedstawił przewodniczący Barroso.

- **Komisarz dla Haiti**

„Haiti zaczyna od zera, ale nie samotnie. Jeśli zostaną zatwierdzona na tym stanowisku, moim bezpośrednim obowiązkiem będzie zapewnienie, iż Europejczycy zaoferują Haiti wszystko to, co najlepsze”, zapewniała posłów Georgiewa.

Dwa zadania priorytetowe na Haiti to przede wszystkim natychmiastowa pomoc doraźna, zwłaszcza zapewnienie schronienia i opieki zdrowotnej, następnie przywrócenie działalności rządu, aby można było rozpocząć pracę nad odbudową i długofalowym rozwojem, mówiła desygnowana komisarz.

- **Wspólnie pomagamy lepiej**

Kristalina Georgiewa chciałaby na stanowisku komisarza efektywniej wykorzystywać dostępne zasoby, poprawić koordynację i skuteczność działań pomocowych Unii, wzmocnić współpracę cywilno-wojskową i „sprawić, by nasi europejscy współobywatele byli dumni, że włączają się w dzieło pomocy humanitarnej i reagowania na katastrofy.”

Koordynacja działań pomocowych w obrębie samej Komisji, między państwami członkowskimi, a także z innymi partnerami, według Georgiewej, miałyby dać szansę sprostać podwójnemu wyzwaniu, jakie stanowią rosnące potrzeby i kurczące się budżety.

Kandydatka przekonywała posłów, iż będzie walczyć o to, by na całym świecie respektowano postanowienia międzynarodowego prawa humanitarnego i przyczyni się do utworzenia Europejskiego Ochotniczego Korpusu Pomocy Humanitarnej.

Wśród zamierzeń desygnowanej Komisarz na pięcioletnią kadencję znalazły się także wzmocnienie zdolności Unii Europejskiej do radzenia sobie z humanitarnymi skutkami zmian klimatycznych, oraz wypełnianie europejskich zobowiązań do redukcji ryzyka występowania klęsk żywiołowych.

## **9. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Umowa SWIFT narusza prawa obywateli Unii Europejskiej**

---

Bottom of Form

Parlament powinien wstrzymać zgodę na tymczasowe porozumienie UE-USA w sprawie transferu danych bankowych za pośrednictwem sieci SWIFT, orzekła Komisja Wolności Obywatelskich. Umowa zostanie poddana pod głosowanie na sesji plenarnej w Strasburgu jedenastego lutego. Brak poparcia ze strony Parlamentu będzie oznaczał unieważnienie porozumienia zawartego wcześniej na szczeblu rządowym.

Sprawozdanie komisji, zatwierdzone 29 głosami za, 23 przeciw i 1 wstrzymującym się, wzywa też Komisję i Radę do rozpoczęcia prac nad długoterminową umową z USA w tej sprawie. Posłowie podkreślają, że wszelkie nowe porozumienia muszą być zgodne z wymogami Traktatu lizbońskiego, zwłaszcza z Kartą Praw Podstawowych.

„Nasz głos przeciwko porozumieniu, nie przyniesie jeszcze żadnych konsekwencji prawnych, będzie jednak wyraźnym ostrzeżeniem”, powiedziała przed głosowaniem w komisji sprawozdawczymi, holenderska posłanka liberalna, **Jeanine Hennis-Plasschaert**. Tuż przed głosowaniem, maltański poseł z frakcji EPP, **Simon Busuttil** powiedział, iż jego grupa miała wątpliwości, czy tryb, w jakim przyjęto tymczasowe porozumienie można uznać za prawnie wiążący.

Komisja wolności obywatelskich w przyjętym dokumencie powtórzyła opinię, jaką Parlament wydał już 17 września 2009 roku.

- **Nic o nas bez nas**

W rezolucji deputowani zażądali, by przyszła umowa za Stanami Zjednoczonymi w pełni respektowała prawa obywateli UE w zakresie ochrony danych osobowych. Dane, podkreślali posłowie, powinny być gromadzone „wyłącznie dla celów walki z terroryzmem”, tak, aby między zapewnieniem bezpieczeństwa a ochroną swobód obywatelskich zachowana została „należyta równowaga”.

Rezolucja domaga się, by dane gromadzone w ramach systemu SWIFT podlegały takim samym odwoławczym procedurom sądowym, jakie stosuje się w wypadku danych zbieranych na terenie Unii Europejskiej. Obejmują one między innymi odszkodowania w razie niezgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych.

- **Umowa łamie podstawowe zasady ochrony danych osobowych**

Po przeanalizowaniu projektu umowy, jaki przedstawiły europejskie rządy, Hennis-Plasschaert uważa, iż niektóre zapisy dotyczące transferu danych, „naruszają podstawowe zasady prawa do ochrony danych osobowych, czyli zasadę konieczności i proporcjonalności”. Tak głębokich naruszeń „nie będzie można później naprawić przy pomocy mechanizmów nadzoru i kontroli”, tłumaczy posłanka.

Projekt porozumienia zakłada, iż do przekazania prywatnych danych obywatela Unii Europejskiej aparatowi administracyjnemu Stanów Zjednoczonych nie będzie wymagana zgoda sądu. Nie został wyznaczony też maksymalny okres, w którym dane mogą być przechowywane.

## **10. EUROBAROMETR - Obywatele Unii Europejskiej dość zadowoleni, ale niepewni sytuacji gospodarczej i społecznej<sup>4</sup>**

Obywatele Unii Europejskiej są przeważnie dość zadowoleni ze swojego życia osobistego, ale mają zastrzeżenia do sytuacji gospodarczej, usług użyteczności publicznej i polityki społecznej w swoich krajach – wynika z sondażu Eurobarometru.

Wyniki Eurobarometru stanowią fragment opublikowanego we wtorek sprawozdania Komisji Europejskiej dotyczącego sytuacji społecznej, poświęconego analizie tendencji społecznych w Europie, które w tym roku szerzej uwzględnia warunki mieszkaniowe.

Badanie dotyczące klimatu społecznego w UE ujawniło duże różnice między poszczególnymi krajami, a najbardziej zadowolonymi ze swojej sytuacji osobistej okazali się mieszkańcy państw nordyckich i Holandii.

Według Szpidli, sprawozdanie Komisji ponownie wskazuje wagę wspólnotowych starań o wzrost zatrudnienia i wzrost gospodarczy „dla zapewnienia dobrostanu społecznego w przyszłości”. „Musimy kontynuować te działania w ramach przyszłej strategii 2020, aby UE stała się inteligentniejszą i bardziej przyjazną środowisku społeczną gospodarką rynkową” – uważa unijny komisarz.

W badaniu Eurobarometru większość Europejczyków wyraziła ogólne zadowolenie z życia, oceniając je na średnio +3,2 punktu (w skali od -10 do +10). Między państwami członkowskimi są jednak duże różnice: największe zadowolenie deklarują mieszkańcy Danii (+8,0), a najniższy - w Bułgarii (-1,9), która uplasowała się za Węgrami, Grecją i Rumunią.

W odniesieniu do usług użyteczności publicznej badani wyrażają niezadowolenie ze sposobu zarządzania administracją publiczną (-1,2 punktu). Mieszkańcy niemal wszystkich państw członkowskich UE (z wyjątkiem Luksemburga i Estonii) uważają, że w ciągu ostatnich pięciu lat sytuacja pod tym względem zmieniła się na gorsze, a wszędzie poza Luksemburgiem - spodziewają dalszego pogorszenia w przyszłości.

Największe niezadowolenie wywołuje sposób radzenia sobie poszczególnych państw z problemami nierówności i ubóstwa (-2 punkty). Tylko respondenci w Luksemburgu i Holandii przyznali w tej dziedzinie ocenę pozytywną, a najbardziej niezadowoleni (-5 punktów lub mniej) okazali się Łotysze i Węgrzy.

Roczne sprawozdanie Komisji Europejskiej dotyczące sytuacji społecznej wykazuje, że mieszkańcy państw członkowskich wydają na mieszkanie więcej niż dziesięć lat temu (o prawie 4 pkt. proc.), a jednocześnie w całej UE gwałtownie wzrosło zadłużenie hipoteczne.

Opłaty związane z mieszkaniem pochłaniają przeciętnie jedną piątą swojego dochodu. Przy czym czynsz i spłaty kredytu hipotecznego stanowią zaledwie do 30 proc. wydatków, a pozostałe 70 proc, to koszty napraw, utrzymania i opału.

---

<sup>4</sup> Na podstawie [www.euroactiv.pl](http://www.euroactiv.pl)

Komisja zwraca uwagę, że w efekcie procesu prywatyzacji sektora mieszkaniowego w państwach członkowskich centralnej i wschodniej Europy, większość obywateli tych państw stała się właścicielami lokali, w których mieszkają. Koszty napraw, utrzymania i opału stanowią tam około 90 proc. wydatków na mieszkanie.

W swoim sprawozdaniu KE stwierdza także, że wielu obywateli UE żyje w warunkach poniżej normy i coraz więcej osób o niskich dochodach ma problemy mieszkaniowe.

Specjalne badanie Eurobarometru dotyczące klimatu społecznego jest pierwszym z serii dorocznych badań monitorujących subiektywną satysfakcję życiową Europejczyków. Badanie przeprowadzono w maju i czerwcu zeszłego roku wśród mieszkańców 27 państw członkowskich UE.

Polska uplasowała się blisko średniej: +2,9 pkt. Polacy są niezadowoleni z funkcjonowania administracji publicznej (-1,8 pkt., średnia w UE: -1,2 pkt) oraz z szans na kupno mieszkania (-5 pkt., średnia w UE: -3,1 pkt.).

[http://ec.europa.eu/public\\_opinion/archives/ebs/ebs\\_315\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_315_en.pdf)

**Opracowała:  
dr Magdalena Skulimowska<sup>5</sup>**

---

<sup>5</sup> Na podstawie informacji prasowych Parlamentu Europejskiego, PAP, euobserver.com oraz [www.euractiv.pl](http://www.euractiv.pl)